

Lipiec 2006 - zwycięzcy II Konkursu Marynistycznego na okręcie

Serdeczne pozdrowienia z pokładu ORP TORUŃ!

15 lipca 2006 r. na pokład okrętu ORP TORUŃ stacjonującego w Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni, przybyli zwycięzcy II konkursu marynistycznego z toruńskiego Gimnazjum nr 29 w składzie:

- Marta OPARKOWSKA
- Marcin SZYMCZAK
- Anna WRÓBLEWSKA
- opiekun - Pani Teresa BANIUKIEWICZ

Finaliści zostali zakwaterowani na okręcie, gdzie na początek dostali krótki czas na aklimatyzację w nowym otoczeniu, a potem odbył się szybki, lecz bardzo uroczysty obiad w mesie oficerskiej. Po poobiedniej sjeście przy kawie i opowieściach o morskich podbojach (morza bałtyckiego) dokonywanych przez marynarzy floty wojennej, wyżej wymieniona wesoła kompania w asyście dwóch oficerów z pływającego Torunia, udała się na podbój... Sopotu.

Na początku krótka podróż autobusem, następnie kolejką podmiejską i już byliśmy na "Monciaku" Sopockim. A w lecie jak to na Monciaku, tłum ludzi, że nie ma gdzie wcisnąć palca. Żar z nieba lał się przeokrutnie. Ulgę przyniosła dopiero morska bryza na sopockim moło. Następnie wesoła kompania odnalazła chłodek w cieniu parasolek Copacabany, gdzie popijała zimną colę z lodem i gaworzyła o morskich podróżach. Po powrocie na okręt czekała już na nas kolacja. Po kolacji i wspólnym przepowiadaniu najbliższej przyszłości nastał koniec tego wyczerpującego dnia.

Nazajutrz, po szybkim śniadanku udaliśmy się na zwiedzanie Trójmiasta. W programie znalazły się takie wspaniałe miejsca jak Westerplatte, stare miasto Gdańsk, na którym znalazła się chwila na posiedzenie w kawiarni i konsumpcję lodów. Wieczorową porą dziwnym trafem ponownie znaleźliśmy się w Sopocie, gdzie każdy miał chwilę dla siebie. Zmęczeni, ale zadowoleni wszyscy szybko oddali się w ramiona Morfeusza.

Słoneczna niedziela upłynęła pod znakiem zwiedzania Gdyni. Wielkie wrażenie zrobiło Muzeum Marynarki Wojennej, a zwłaszcza jego "część pływająca" okręt-muzeum ORP "Błyskawica". Spacer po skwerze Kościuszki i oceanarium także pozostawiły miłe wspomnienia. Na deser zostało dogłębne zwiedzanie naszego okrętu, który podczas postoju na stoczni ma do pokazania znacznie więcej ze swojej budowy niż w dniach postoju w macierzystym porcie.

Wspólnie spędzone chwile na zawsze pozostaną w pamięci finalistów jak i załogi ORP TORUŃ. Pozostaje załączyć apel: uczcie się droga młodzieży, a może i Wy odwiedzicie okręt i jego atrakcje już przyszłym roku!!!

Z pozdrowieniami od załogi i dowódcy okrętu

*zastępca dowódcy okrętu
por. mar. Sylwester Borkowski*